

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Wojciech Jan Katner (sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

w sprawie z powództwa S. P. i W. P.

przeciwko Holdingowi Węglowemu S.A. w K.

o naprawienie szkody,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 lutego 2010 r.,

zażalenia powodów na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 30 września 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżone postanowienie pozostawiając Sądowi Apelacyjnemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny odrzucił postanowieniem z dnia 30 września 2009 r. apelację powodów S. i W. małżonków P. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 maja 2009 r. Przyczyną odrzucenia apelacji był brak interesu skarżących w zaskarżaniu wyroku, ponieważ wyrok ten uwzględniał żądania pozwu i nie wystąpiła, ani niezgodność orzeczenia z tym żądaniem, ani oddalenie powództwa w części, ani też powodowie nie domagali się uzupełnienia wyroku, a zatem musieli uznać, że Sąd I instancji orzekł o całości dochodzonego przez nich roszczenia.

Zaskarżone postanowienie dotyczy orzeczenia, w którym Sąd I instancji zobowiązał pozwany Holding Węglowy S.A. do naprawienia szkody wyrządzonej powodom ruchem zakładu górniczego w budynkach (domu mieszkalnym i garażu) przez

przywrócenie stanu poprzedniego w sposób opisany w wyroku. Jest to szczegółowe wskazanie uszkodzeń i sposobu ich naprawy, w tym robót przygotowawczych i rektyfikacji właściwej, bez wskazywana sposobu rektyfikacji.

W apelacji, a następnie w zażaleniu z dnia 22 października 2009 r. powodowie zarzucili wyrokowi Sądu I instancji w szczególności to, że jego rozstrzygnięcie uniemożliwia przywrócenie stanu poprzedniego ze względu na nieustalenie sposobu rektyfikacji, czyli „wyprostowania” budynku, który wskutek szkody górniczej ma wychyloną bryłę poza pion. Z tym wiąże się sposób i odpowiadające mu koszty rektyfikacji, które nie mogą zależeć od jednostronnej decyzji pozwanego. Zarzuty powodów opierają się na naruszeniu art. 373 w związku z art. 370 k.p.c. Powodowie wnoszą o zmianę zaskarżonego postanowienia i przyjęcie apelacji do rozpoznania lub jego zmianę przez odmowę odrzucenia apelacji, ewentualnie o uchylenie tego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do rozpoznania, w każdym przypadku z uwzględnieniem należnych kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie powodów jest zasadne.

Zakwestionować należy stanowisko Sądu drugiej instancji o braku substratu zaskarżenia w niniejszej sprawie, ze względu na orzeczenie zgodne z żądaniem pozwu. Nie można twierdzić, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, że mimo zgodności sentencji wyroku ze zgłoszonym żądaniem wyłączona jest w ogóle możliwość jego zaskarżenia. W orzecznictwie słusznie się podnosi, że wyjątkowo może wystąpić interes prawny takiego zaskarżenia (uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 17 lutego 1954 r. C. 1342/53, OSN 1956, nr 1, poz. 2; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 23 marca 2006 r. II CZ 22/06, Lex nr 196615). Jednakże potrzebne jest ustalenie takiego interesu skarżącego, żeby pozwalał on na wniesienie apelacji przez powodów.

Zanim wszakże się tę kwestię rozważy, należy zwrócić uwagę na wyrażany postulat ostrożnego przyjmowania konieczności wystąpienia interesu prawnego w odniesieniu do zaskarżanego orzeczenia. Orzecznictwo trafnie akcentuje, że interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia sądowego (zwany *gravamen*) nie jest pojęciem ustawowym, a używanym w doktrynie i orzecznictwie dla wskazania możliwości zaskarżania orzeczenia niekorzystnego dla skarżącego (postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 2009 r. I CZ 15/09). W nauce postępowania cywilnego jest prezentowane nawet stanowisko, zgodnie z którym z pojęciem *gravaminis* nie powinno się utożsamiać kategorii interesu strony w zaskarżeniu orzeczenia sądu pierwszej instancji. Przepisy

k.p.c. nie kreują bowiem, ani bezpośrednio ani pośrednio ciężaru procesowego w postaci wykazania interesu prawnego przez skarżącego orzeczenie. Przesłanką dopuszczalności zaskarżenia jest samo twierdzenie strony o istnieniu wady orzeczenia. Rzeczywiste tego potwierdzenie lub niepotwierdzenie stanowi przesłankę zasadności zaskarżenia, nie świadczy zaś o samej jego dopuszczalności lub niedopuszczalności. Musiałoby więc być dość oczywiste i widoczne w treści składanego środka zaskarżenia, że zawiera on zarzuty i wnioski niepodważające orzeczenia zgodnego z żądaniem skarżącego. To dopiero mogłoby stanowić podstawę odmówienia przyjęcia zaskarżenia. Tego wszakże nie można powiedzieć o treści apelacji w sprawie niniejszej, w kwestiach podniesionych w zażaleniu powodów.

W orzecznictwie uznawane jest tradycyjnie, że interes prawny, nazywany *gravamen* oznacza pokrzywdzenie strony wskutek niekorzystnej dla niej różnicy między zgłoszonym przez nią żądaniem a sentencją orzeczenia, wynikającą z porównania zakresu żądania i treści rozstrzygnięcia (przykładowo wyrok SN z dnia 17 marca 1936 r. C III 1035/35, OSN 1937, nr 1, poz. 11). Takie wąskie rozumienie interesu prawnego jest podzielane również, co do zasady we współczesnym orzecznictwie (postanowienie SN z dnia 23 marca 2006 r. II CZ 22/06, Lex nr 196615; postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 2009 r. I CZ 15/09). Wskazuje się jednak, co znalazło wyraz w orzecznictwie i jest aprobowane w doktrynie, że jeżeli wymaga się interesu prawnego do zaskarżenia orzeczenia, to wystąpi on zarówno w razie różnicy między zgłoszonym roszczeniem a treścią rozstrzygnięcia, jak i wtedy, gdy brak tej różnicy, ale skarżący nie uzyskał tych wszystkich korzyści, które powinno mu zapewnić orzeczenie wolne od wad (uchwała SN z dnia 16 grudnia 1971 r. III CZP 79/71, OSNC 1972, nr 6, poz. 101). Nie jest to rozszerzenie rozumienia interesu prawnego, lecz właściwe odczytanie, co oznacza w praktyce dla podmiotu, którego to dotyczy, rozstrzygnięcie zgodne z żądaniem pozwu.

W niniejszej sprawie mamy właśnie z tym do czynienia. Powodowie nie skarżą wyroku z tej przyczyny, że nie odpowiada treści żądania. Wskazują tylko, że konsekwencją nie ustalenia w wyroku sposobu rektyfikacji będzie to, że o sposobie wykonania tego wyroku będzie decydować pozwany, jako sprawca szkody zobowiązany do jej naprawienia. Nie powinno wszakże stanowić o wykonaniu wyroku jakiegokolwiek naprawienie szkody i decydowanie przez pozwanego, co oznacza zasądzone przywrócenie stanu poprzedniego w przypadku rektyfikacji. Interes prawny powodów w zaskarżeniu wyroku polega na zakwestionowaniu przez nich określenia sposobu naprawienia szkody - jak to precyzują - w zakresie skutecznego i bezpiecznego

naprawienia szkody górniczej. Oceny zasadności wykazanego interesu prawnego powodów powinien dokonać Sąd drugiej instancji rozpoznając apelację, nie zaś rozstrzygając o jej odrzuceniu.

Nie jest również zasadne twierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że powodowie powinni byli ewentualnie wystąpić o uzupełnienie wyroku Sądu pierwszej instancji na podstawie art. 351 k.p.c., zaś osiągnąć celu tego przepisu nie można poprzez alternatywne wniesienie apelacji od wyroku. Szczegółowe oznaczenie sposobu naprawienia szkody nie może stanowić przedmiotu uzupełnienia wydanego wyroku. Pokazuje to nawet obecna treść zaskarżonego wyroku i szczegółowość z jaką Sąd powinien określić przywrócenie stanu poprzedniego w przypadku szkód górniczych, mających uzupełniającą kodeks cywilny regulację prawną w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 91 i nast. ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze, tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm.).

Jest oczywiste, że potrzebnego określenia sposobu rektyfikacji budynku, jako przywrócenia stanu poprzedniego nie można też uzyskać drogą wykładni wyroku na podstawie art. 352 k.p.c. Nie można więc twierdzić, że powodowie uznali orzeczenie za rozstrzygające o całości dochodzonego przez nich roszczenia i dlatego nie domagali się uzupełnienia wyroku o rozstrzygnięcie oddalające powództwo w części. Pomimo więc zgodności sentencji orzeczenia ze zgłoszonym żądaniem w sprawie zachodzi po stronie skarżących niewątpliwy interes prawny we wniesieniu apelacji.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny naruszył art. 370 w związku z art. 373 k.p.c. i bezzasadnie odrzucił apelację powodów, która powinna zostać merytorycznie rozpoznana. Dlatego na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzeczono jak w postanowieniu, rozstrzygając o kosztach postępowania zażaleniowego na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 394¹ § 3 i art. 398²¹ k.p.c.